9 kwietnia 1942.   K O M U N I K A T Nr.26.   W.P.IV.Rok.

I.Sprawy polskie. Podczas bankietu na cześć gen.Sikorskiego premier Kanady
Mackenzie King nazwał go ambasadorem wszystkich zjednoczonych narodów.Z naj-
wyższym uznaniem mówił o bohaterstwie żołnierza polskiego z r.1939.Gen.Si-
korski powrócił z min.Raczyńskim do Anglii.W liście do min.spraw wewn.Miko-
łajczyka oznajmił,że siła sprzymierzonych jest wierna ideałom w imię których
zwycięży.- Część armii polskiej została przeniesiona pod dowództwem gen.
Boruty Spiechowicza z Rosji do Iranu/Persja/.Resztą dywizji,która tam pozo-
stała dowodzi gen.Anders.Siły te są świetnie uzbrojone i wyekwipowane.Po 10
miesiącach ciężkich walk słynna Brygada Karpacka zyskała nareszcie zasłużony
wypoczynek.W rozkazie swym gen.Zając,dow-ca wojsk polskich B.W.podziękował
Brygadzie za wierną służbę i gotowość do dalszej walki za wolność Ojczyzny.
Londyński"Times"podaje,że polscy piloci myśliwcy zestrzelili po dziś dzień
przeszło 900 maszyn niem.i towarzyszyli bombowcom ang,w 1095 nalotach.
II.Sytuacja na frontach.Wschód.Inicjatywa w dalszym ciągu pozostaje w ręku
dowództwa sowieckiego,które nieustannymi atakami nęka i wyczerpuje Niemców.
Hitler rzucił znaczne posiłki niem.w tej broni./6.IV-103 sam.niem.od 2. -8,
IV.-415 sam.niem.bolszewicy stracili 1/5 część tej liczby/.Akcja partyzancka
szerzy ~~się~~ dalej spustoszenia na tyłach.
Północ. W rej.Murmańska Niemcy od czerwca prawie nie posunęli się naprzód.
Udaremnione ataki na konwój bryt.w porcie murmańskim. Gen.Dietl nalega usil-
nie o przysłanie mu pomocy.Sow.łódź podwodna potopiła 2 transport./7 i 3000
ton./.Sprawozdawca fiński przyznaje,że armia rosyjska w sile 20925 milionów
jest dobrze wyszkolona i szykuje się na wiosnę do ofenzywy.Doskonale jest
wyekwipowana.Oprócz fabryk w Rosji pracujących bez przerwy,sprzęt pierwszo-
rzędnej jakości płynie nieustanną falą z Anglii i Ameryki.Na froncie Lenin-
gradzkim Niemcy stracili od 23-31/3 -12000 L.,do 5/4 jeszcze 3500 L.oraz 49
samolotów w jednym dniu 6/4 zestrzelono nad Leningradem 16 samol.niem.Na
froncie środkowym Niemcy stracili od 22/3 -1/4-10000 L.W rej.Starej Russy od
22/3-1/4 strącono 350 a 1/4- 25 transport.usiłujących zaopatrzyć 16-ą armię,
w rej.Smoleńska bolszewicy sforsowali zaporę rzeczną,zmuszając przeciwnika
do pospiesznego odwrotu.Od 22/3-4/4 Niemcy stracili na froncie środk.40000
zabitych i rannych.Pod Orłem zdobyto 3 nowe niem.czołgi z 1942 r.Na froncie
południowym rozpaczliwe wysiłki Niemców celem powstrzymania naporu armii Ty-
moszenki.57 i 58 dyw.niem.przeznaczona do ofenzywy na wiosnę zniesiona.Nowy
pułk rzucony do ataku cofnął się w popłochu.Straty rumuńskie wynoszą 200 tys.
ludzi,z tego 120 tys.zabitych;straty węgier.20 tys.ludzi. Z powodu odwilży
cały front zamienił się w jedno trzęsawisko.Z Baku odpłynęła cała flotylla
sowiecka cystern transportowców dla armii południowej.
Zachód. RAF bombardował ogromnie ważne dla Niemców zakłady sprzętu wojennego
w Poissy/po raz 3-ci/i w Joinville pod Paryżem,doki i urządzenia portowe
w Le Havre,ośrodki przemysłowe,węzły kolejowe w Belgii i półn.Francji,oraz
bazy niem.bombowców dalekiego lotu/5 zniszczono na ziemi/15 samol.angiel.nie
powróciło. Ostatni nalot na Lubekę był jednym z najcięższych.RAF zrzucił 35
tonn bomb w ciągu 3 godz. Silne formacje 300 4-motorowych bombowców ang.zaa-
takowały Zagłębie Ruhry,Nadrenię,a szczególnie Kilonię.Nie spotkały się zu-
pełnie z obroną niem. Słaba działalność lotnictwa niem.Nad Anglią zestrzelo-
no 2 bombowce niem.,na Morzu Północnym - 3 myśliwce niem.Z Göteborgu/Szwe-
cja/ przedarł się po bohatersku do Anglii konwój statków norweskich pomimo
ataków lotnictwa niem. Dziennie przylatuje do W.Brytanii 25 bombowców/prze-
ważnie 4 motorowych/ze Stanów Zjednoczonych.Times podaje,że polscy myśliwcy
zestrzelili dotąd 900 samol.niem.
Południe. Kilka nalotów RAF-u na Martubę,Barkę,Benghazi,Dernę/zestrzelono
3 Messerszmidty/.Nie wróciło 9 samolotów bryt.Przepędzono formacje wywiadow-
cze koło EL Mecheli. Na Malcie życie trwa normalnie,gazety wychodzą,władze
robotnicy i wojsko pracują w doskonałym porozumieniu. 1.IV,zestrzelono 16
a nie 13 samolotów niem.,4/IV -6 samol.niem.Nalot nieprzyjacielski na Ale-
ksandrię, szkody nieznaczne.

Daleki Wschód. W Birmie dalszy napór Japończyków. Silny nalot ameryk. na Rangun. Anglicy opuścili Prome, wojska chińskie- Tungo. Walki na froncie Iramadi-Sitang. Z archipelagu filipińskiego/3000 wysp i raf/tylko 5 wysp zajęli Japończycy. Wszystkie ataki na półwysep Bataann krwawo odparte; zatopiono wiele barek desantowych z wojskiem jap. Nad twierdzą Corregidor zestrzelono 23 bombowce jap. Dalszy opór Holendrów na w. Jawie; walki partyzanckie na Tyłach, jap. na Jawie i Sumatrze. Holend. Łódź podwodna po zatopieniu statku cysterny jap/14000 t./przedarła się do Australii. Silny nalot jap. na dzielnicę portową w Colombo//stolica w. Cejlon/Zestrzelono 25 samolotów jap. 2 uszkodzono. W zatoce bengalskiej operuje eskadra jap. z lotniskowcem, z którego bombardowano 2 party w Indiach/prow. Madras/. Ameryk. twierdze latające storpedowały w wodach wysp Andamańskich 1 krążownik i uszkodziły inne okręty wojenne jap. Lotnictwo sprzymierzone na lotnisku w Timor 8 samol. jap. inne uszkodzono. W gwałtownym nalocie na Raboul/w. Nowa Brytania/zniszczono lotnisko i okręty porcie. Podczas nalotu na lotniska jap. na N. Gwinei zapalono statki i zniszczono urządzenia portowe. Koło w. Bożego Narodzenia amer. łódź podwodna zatopiła 1 krążownik jap., koło w. Bali 3 transportowce jap. Nalot jap. na Port Darwin/Australia/. Straty nieznaczne. Zestrzelono 5 samol. jap. 10 innych strącono i 10 uszkodzono nad innymi miejscowościami Australii. W prow. Szanghaj walki nad Żółtą Rzeką; odparto ataki jap. na odcinek kolei opanowanej przez Chińczyków.

III. Kłopoty Hitlera. Cała jnadzieja niewczesnego Führera polega na piorunującym rozgromieniu Sowietów na te wiosnę. Tymczasem według opinii Sztokholmu strategia Stalina osiąga swój cel. Zimowa czynna kampania sowiecka zadała ogromne straty Niemcom i wyczerpała b. znaczną część rezerw, które w ytm celu gromadził. "Czerwona Gwiazda" /organ armii sow./ podaje, że w ostatnich dniach tylko 60, 68, 168 i 296 pułki ze Śląska, 58 z Bad Reichenhall, 294 z Saksonii, 107 z Bawarii i 213 z Turyngii doznały ciężkich strat. Demoralizacja i defetyzm szerzą się wśród żołnierzy. W Pardubicach wybuchł zatarg pomiędzy załogą i oficerami. Wezwano oddział SS. 4 żołnierzy zastrzelono, 60 aresztowano, wprowadzono trybunały wojenne SS. Iluż ludzi zresztą było świadkami i na naszym terenie scen rozpaczy oficerów niem. na wiadomość, że mają udać się na front. "Niech się wszystko zawali, byle skończyć prędzej z tą wojną"- oto opinia, którą nagminni wyrażają nastroje znacznej części armii niem.

Tymczasem duch buntu podnosi głowę nawet wśród kreatur i manekinów Hitlera w Krajach podbitych. Mimo całego nacisku Rzeszy Petain nie chce przyjąć na wicepremiera rządu Vichy, którym gardzą uczciwi Francuzi, a którego Ameryka uważa za płatnego agenta. I w Norwegii... Żaden szanujący się Norweg nie chce mieć do czynienia z premierem Quislingem mianowanym przez Niemców. Waśń rum.-sowiecka przybiera charakter niepokojący. Lemb. Ztg. użala się, że na Węgrzech istnieje silna opozycja przeciw zagranicznej polityce rządu.

IV. Nasi sprzymierzeńcy. Anglicy są mistrzami w cierpliwym rozwiązaniu zawiłych problemów politycznych. To też pomimo trudności jakie napotyka S. Stafford Cripps w swej misji pozyskania Hindusów dla projektu Dominium Indyj po wojnie, sprawa ta czyni stałe postępy. Min. Morrison wysłał depeszę w rocznicę napadu Niemiec na Jugosławię wyrazy podziwu i wdzięczności. Naród angielski nie spocznie przed pomszczeniem i naprawieniem tej krzywdy.

V. Harce ukraińskie. Niewiadomo co więcej podziwiać beznadziejną tępotę, czy też ślepą zaciekłość pewnych kół ukraińskich! Ks. Metropolita A. Szeptycki wyświęcił niedawno na biskupa-sufragana swej diecezji X. Slipyja o. przeora Studytów. Uchodził przed wojną za umiarkowanego. Wszakże od czasu objęcia przezeń "rządu dusz" zaczynają mnożyć się akty teroru w stosunku do księży łacińskich. Ksiądz z Bolechowa musiał ukrywać się przez rozbestwioną bandą; X. Justrzębskiego z Toporowa obito straszliwie i porzucono w polu na śniegu ze złamaną prawą ręką i bez trzech palców na drugiej.

VI. Kronika Małopolska. Z Kołoska zabrano przed Świętami 80 dziewcząt w wieku od 14 22 lat na roboty w Niemczech /!/ Ostatni wywóz żydów ze Lwowa objął 11000 osób.